

Słowo na niedzielę

V Niedziela zwykła

Światło i sól

6 lutego 2017

Światło

We wszystkich językach wyobrażenie światła natychmiast zostaje odniesione do dobra, do piękna i do życia. Ciemności zaś oznaczają niewiedzę, grzech, nieszczęście i śmierć. Stworzenie rozpoczyna się wraz z Bożym rozkazem: „Niechaj się stanie światłość!”.

W pewnej patrystycznej książeczce zachowanej jako dzieło Barnaby, autor kieruje do żydowskiego rabina następujące pytanie: Dlaczego Bóg stworzył najpierw światło, a dopiero później źródło światła, czyli słońce, księżyc i gwiazdy? Rabin nie umie odpowiedzieć, autor więc wyjaśnia: Prawdziwym światłem świata jest Chrystus, pierworodny wobec każdego stworzenia. Słońce, księżyc, gwiazdy są jedynie odbiciem chwały i obrazu Jego dzieła. Dlatego też podczas powtórnego i ostatniego przyjścia Chrystusa zaciemnią się i nie będą już potrzebne.

Światło Chrystusa oznacza także poznanie, a chrześcijanie otrzymują oświecenie od Ducha Świętego. Tak oto ojcowie greccy wyjaśniali Psalm 36, 10: „Albowiem w Tobie jest źródło życia i w Twej światłości oglądamy światłość”. W światłości Ducha Świętego zobaczymy prawdziwe światło, które rozjaśnia ten świat, czyli Chrystusa, drogę, prawdę i życie. Kto zna Chrystusa, zna wszystko, pisze autor książki „O naśladowaniu Chrystusa”.

W Nowym Testamencie zatem, Chrystus objawia się jako światło, które rozjaśnia cały świat. Ciemności przeciwstawiają się Mu, On jednak wniesie światło do królestwa ciemności, do doliny cienia śmierci. Jest to światło, które czasami się skrywa, które chowa swoje promienie. Na górze Tabor Apostołowie widzą Jezusa w światłości, czyli widzą zwycięstwo życia na świecie przenikniętym przez Boże światło, a pod koniec ich relacji ziemskiej z Jezusem otrzymują polecenie niesienia tego światła w świat zanurzony w ciemnościach. Kościół rozjaśnia świat swoimi sakramentami, nauczaniem, przykładem ludzi wierzących. Kiedy po zesłaniu Ducha Świętego Apostołowie zaczynają nauczać w Jerozolimie, pierwszym tematem ich nauk jest świadectwo o zmartwychwstaniu Jezusa. A kiedy ten, kto ich słuchał, pytał: Skoro zmartwychwstał z grobu, gdzie możemy Go spotkać? Najbliższą prawdy odpowiedzią była ta, udzielona przez świętego Pawła: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”. Samo istnienie chrześcijan od dwóch tysięcy lat, jako światłości świata, udowadnia, iż wszystko przemija, jedynie prawda Pana zwycięża.

Sól

Wszyscy używamy soli, czynimy to jednak z obojętnością, a nie z troską i poszanowaniem, które wykazywały ludy w Średniowieczu. W tamtych czasach nie było jeszcze lodówek, a jedynym środkiem do konserwacji pokarmów była właśnie sól.

Spółczesność ludzkie wytwarza wartości, ale czy jest w stanie potem je zachować? Każdego dnia rodzą się nowi ludzie, kto im da życie wieczne? Takie było zadanie uczniów Jezusa, Jego Mistycznego Ciała, Kościoła. Dziecko, które się rodzi, zbliża się do życia wiecznego wraz z chrztem, inne sakramenty zaś posłużą mu do chronienia nietykalności życia duchowego przez życie w czystości dzięki sile młodości. Typową cechą liturgii jest tak zwana anamneza, wspomnienie przeszłości, życia

i śmierci Chrystusa. Poprzez to wspomnienie sakramentalne przeszłość staje się obecną rzeczywistością. Podczas Mszy Świętej w sposób wyjątkowy myślimy o obecności ofiary Chrystusa, o Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Jednak w tej tajemnicy mieści się także nasze życie, nasze czyny, nasze dobre pragnienia. Także one zostaną zachowane jako święta „sól” Kościoła.



Ks. Julian Wybraniec - w maju 2012 r. przyjął święcenia kapłańskie. Obecnie jest wikariuszem w rzeszowskiej katedrze. Jego pasją jest liturgia oraz muzyka liturgiczna w teorii i praktyce.

Słowa Ewangelii według św. Mateusza

Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu. Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.